

KAROL RZEPECKI

DZIAŁALNOŚĆ JÓZEFA WIENIAWSKIEGO
NA PÓŁWYSPIE SKANDYNAWSKIM –
PRÓBA REKONSTRUKCJI
NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH

WPROWADZENIE

Półwysep Skandynawski niewątpliwie był jednym z istotniejszych obszarów kształtowania się kultury muzycznej Starego Kontynentu na przełomie XIX i XX w. Na potrzeby niniejszej publikacji, w rozumieniu autora, mówiąc o tym regionie Europy ujęto Norwegię, Szwecję, Danię i całe terytorium Finlandii, a nie wyłącznie jej północną część, jak przyjmują opracowania z zakresu geografii. Posłużenie się pojęciem krajów nordyckich również wydaje się nie do końca precyzyjne, bowiem Wieniawski nie koncertował nigdy na terenie Islandii. Należy wskazać w tym miejscu na kluczową rolę Edwarda Griega – kompozytora, który wniósł nieoceniony wkład w rozwój kultury muzycznej Skandynawii¹, a mającego styczność z Józefem Wieniawskim. Przedmiot niniejszego artykułu stanowi analiza drogi artystycznej brata słynnego skrzypka na wspomnianym obszarze. Dokonana ona zostanie na podstawie źródeł prasowych – czasopism specjalistycznych, dzienników i tygodników, zgromadzonych w wyniku kwerendy, ale także innych źródeł w postaci nut i rękopisów oraz literatury przedmiotu. Należy uwzględnić, na ile to możliwe: daty koncertów, miejsca, repertuar, oddźwięk wywołany przez występy Polaka w relacjach krytyków, ale także artystów towarzyszących pianiście podczas koncertów (jeśli są możliwi do ustalenia). Osobny akapit

Dr Karol Rzepecki – Instytut Nauk o Sztuce KUL; e-mail: rzepeckkarol3@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5646-6622>.

¹ Teren Półwyspu Skandynawskiego obejmuje Danię, Norwegię, Szwecję oraz północną część Finlandii. Na potrzeby artykułu omówiono również działalność Józefa i Henryka Wieniawskich w Helsinkach, celem bardziej szczegółowej analizy ich drogi artystycznej na wskazanym terytorium.

trzeba zarezerwować na omówienie relacji zachodzących pomiędzy artystą a wspomnianym już Edwardem Griegiem i innymi muzykami.

Zagadnienie dotyczące działalności koncertowej Henryka Wieniawskiego w Skandynawii podjęła Dagmara Łopatowska-Romsvik², ograniczając się jednak wyłącznie do jednego kraju – Norwegii. Z przeprowadzonej kwerendy wynika, że dany obszar Europy Józef Wieniawski odwiedził kilkakrotnie, jednak o wiele rzadziej niż Berlin, Paryż czy Brukselę, w której spędził ostatnie lata życia. Usystematyzowanie podjętego zagadnienia pozwoli na wypełnienie kolejnej luki w badaniach dotyczących biografii³ i drogi artystycznej kompozytora, podejmowanych przez autora niniejszej publikacji⁴.

1. DZIAŁALNOŚĆ KONCERTOWA NA TERENIE PÓŁWYSPU SKANDYNAWSKIEGO

Przeprowadzone analizy dowiodły, że pierwszy raz na Półwyspie Skandynawskim Józef Wieniawski pojawił się w sierpniu 1851 r. Wówczas, wspólnie z Henrykiem, odwiedził stolicę Finlandii. W Helsinkach, jak odnotował Edmund Grabkowski w *Kalendarium*⁵ – bracia wystąpili dwukrotnie: 29 lipca i 1 sierpnia 1851 r.⁶ Potwierdzenie tegoż faktu odnaleźć można w lokalnej prasie, odnoszącej się jednak wyłącznie do drugiego koncertu. Mówiąc o pierwszym, należy zatem zaufać Grabkowskiemu. W relacji z 4 sierpnia zamieszczonej na łamach „Morgonbladet” czytamy:

Bracia Wieniawscy dali w naszym mieście koncert, na którym powitano ich gromkimi brawami, gdyż sława ich była już tu dobrze znana. Poza tym przyjęto ich z mieszanym uczuciem zdumienia i nadziei. Na szczęście talent ich sprostał tym oczekiwaniom, a naszej radości towarzyszyła także nuta patriotyzmu. W istocie przyszłość należy do tych młodych artystów [...]. W miniony piątek bracia

² Zob. D. ŁOPATOWSKA-ROMSVIK, *Podróże koncertowe Henryka Wieniawskiego do Norwegii*, „Muzyka” 64(2019), z. 4, s. 150-166.

³ Szczegółowa analiza biografii kompozytora pominięta została z uwagi na obrany obszar badawczy.

⁴ Zob. K. RZEPECKI, *Józef Wieniawski (1837-1912) – epoka, człowiek i dzieło. Studium historyczno-muzykologiczne*, Lublin 2019 (rozprawa doktorska napisana w Instytucie Muzykologii KUL); K. RZEPECKI, *Józef Wieniawski (1837-1912) – katalog twórczości*, Lublin: Polihymnia 2021.

⁵ Zob. E. GRABKOWSKI, *Henryk Wieniawski 1835-1880 kalendarium*, Poznań: Poznań: Tow. Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego 1986.

⁶ Tamże, s. 20

Wieniawscy dali drugi koncert, w doskonałym towarzystwie i przy akompaniamencie burzliwych oklasków, które konkurowały z odgłosami burzy na zewnątrz⁷.

Autor wzmianki mówi o drugim koncercie, nie precyzując jednak konkretnego terminu. Przywołana wypowiedź świadczy jednocześnie o życzliwym przyjęciu przez mieszkańców Helsinek i sławie, jaką bracia nabyli jeszcze przed przyjazdem do miasta. Fakt podkreśla uzupełnienie zamieszczone w kolejnym numerze:

Ostatniego koncertu braci Wieniawskich, który odbył się w miniony piątek, wysłuchało ponad 200 osób. Obaj młodzi artyści należą do pierwszej klasy wirtuozów. Starannie wykształceni w najlepszych francuskich szkołach, zebrali już w świecie wiele pochwał⁸.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że był to okres, kiedy duet cieszył się niegasnącą popularnością, będąc u szczytu sławy na terenie całego kontynentu, z uwzględnieniem leżącego w niedalekiej odległości Petersburga. Z dostępnych opracowań wynika jednak, że pomimo sukcesu na kolejne popis w wykonaniu braci mieszkańcy musieli poczekać niemal dwie dekady. Artyści udali się tam dopiero z początkiem lat 70. Obaj byli już wówczas niezależnymi od siebie, cieszącymi się uznaniem, dojrzałymi artystami. Należy podkreślić, że stworzyli wówczas jedną z ostatnich okazji do wysłuchania wspólnego koncertu w wykonaniu duetu. Nikt bowiem zapewne jeszcze nie przeczuwał przedwczesnej śmierci Henryka.

W 1872 r. Józef Wieniawski ponownie odwiedził Finlandię. Zanim to nastąpiło informacje o działalności pianisty pojawiły się na łamach dwóch norweskich czasopism. W styczniu „Aftenposten” odnotowało, że „Józef Wieniawski koncertuje obecnie w Wiedniu z wielkim powodzeniem”⁹. Analogiczną informację przedrukowało „Bergens Tidende”¹⁰. Jeden z krytyków na łamach „Neue Berliner Musikzeitung” w odniesieniu do pianisty stwierdził, że „nazwisko Pana Wieniawskiego jest tutaj dobrze znane”¹¹, co oznaczało zainteresowanie działalnością pianisty ze strony dziennikarzy „Aftenposten”.

Dla Henryka był to kolejny przystanek na drodze do Petersburga, natomiast Józef wyruszył w przeciwną stronę, na zachód Europy, rozpoczynając

⁷ *Concerter*, „Morgonbladet” 1851, nr 58, s. 3.

⁸ *Fanny mansén*, „Morgonbladet” 1851, nr 59, s. 3.

⁹ „Aftenposten” 1872, nr 15, s. 2.

¹⁰ „Bergens Tidende” 1872, nr 24, s. 4.

¹¹ *Nachrichten*, „Neue Berliner Musikzeitung” 1872, nr 51, s. 406.

tournée poprzedzające osiedlenie się w Warszawie. Pierwszy z koncertów miał miejsce 20 maja. Zdaniem anonimowego sprawozdawcy „do oceny obu braci Wieniawskich, którzy dali swój koncert w ubiegły wtorek (20 maja), należy użyć szerokiej skali, gdyż tego wymaga wyprzedzająca ich sława [...]”¹², jednak nie podano bardziej szczegółowych informacji dotyczących konkretnego miejsca czy repertuaru. Drugi recital braci odbył się 22 maja. Na ten temat zamieszczono następujący komentarz:

Wczorajszy koncert braci Wieniawskich nie zgromadził, jak się spodziewano licznego grona słuchaczy, czego powodem była pora roku [...]. Pan Józef Wieniawski wykazał się również wybitnym talentem i zyskał uznanie naszej publiczności¹³.

Na bardziej szczegółową relację z tego wydarzenia trzeba było poczekać do pierwszego tygodnia czerwca. Wówczas „Wiborgs Tidning” poinformowało o niewątpliwym sukcesie Wieniawskich:

Na drugi koncert braci Wieniawskich przyszło mniej słuchaczy, choć program był o wiele ciekawszy. Okazał się on bardziej korzystnym dla pianisty, Józefa Wieniawskiego. Rozpoczął on swój występ *Rapsodią* Liszta. Pan Wieniawski okazał się szlachetnym w swojej grze pianistą, o bogatej technice, prawdziwym i bezwzględny, co do krążącej o nim opinii. Grał on uroczo z właściwym rytmem i wdziękiem¹⁴.

Po tym koncercie bracia pozostawili po sobie pozytywne wrażenie. Wciąż brakuje jednak bardziej szczegółowych informacji dotyczących programu. Wiadomo jedynie o wykonaniu przez Józefa *Rapsodii* Liszta. Pojawiły się natomiast zdawkowe odniesienia w stosunku do warsztatu pianistycznego Polaka. Podkreślono niemniej indywidualny styl Wieniawskiego.

Henryk stolicę Finlandii odwiedził dopiero w 1879 r., na kilka tygodni przed śmiercią. Edmund Grabkowski odnotował, że skrzypek „18 stycznia koncertował z dużym powodzeniem w Helsinkach”¹⁵, natomiast już 31 marca zmarł w Moskwie. O wiele częściej bywał jednak w Oslo¹⁶ (na przełomie maja i czerwca 1877 r. uczestniczył tam w blisko dwudziestu koncertach

¹² „Wiborgs Tidning” 1872, nr 40, s. 1.

¹³ „Wiborgs Tidning” 1872, nr 39, s. 4.

¹⁴ „Helsingfors Dagblad” 1872, nr 155, s. 2.

¹⁵ E. GRABKOWSKI, *Henryk Wieniawski*, s. 86.

¹⁶ Za czasów Józefa Wieniawskiego stolica Norwegii nosiła nazwę Christiania (w latach 1624-1877) i Kristiania (w latach 1877-1924).

z udziałem miejscowych artystów. Przy fortepianie towarzyszył mu Richard Henneberg – niemiecki pianista i kompozytor, a od 1872 r. dyrygent Filharmonii w Bergen).

Józef Wieniawski na teren Półwyspu Skandynawskiego udał się w roku 1881, a zatem kilka miesięcy przed osiedleniem w Brukseli. Była to część trasy koncertowej obejmującej najbardziej prestiżowe ośrodki tamtego regionu Europy, ale także tereny ówczesnej Galicji. Dowiadujemy się, że koncertował „14 stycznia r. b. wobec licznie zebranej publiczności w Sali Hotelu Saskiego”¹⁷ w Krakowie. Koncertował także we Lwowie i Lublinie. Na początku lutego poinformowało o tym fakcie „Echo Muzyczne”: „Pan Józef Wieniawski zapowiada koncert w Lublinie na dzień 21 b. m.”¹⁸. Z rodzinnego miasta wyjechał do stolicy Królestwa Polskiego, gdzie 6 marca wystąpił przy współudziale orkiestry:

Wczoraj wieczorem w Salach Ratuszowych odbył się koncert dyrekcji teatrów. Główny udział w koncercie tym przyjął p. Józef Wieniawski, a najważniejszą wieczoru ozdobą był koncert Schumanna, odegrany z tą jasnością rytmiki, wyrazistością frazowania i drobiazgowym wykończeniem, które cechuje elegancką grę koncertanta. Śpiew artystów naszej opery dopełnił programu¹⁹.

Po tym koncercie Wieniawski wyruszył na północ Europy. Wówczas ponownie odwiedził Kristianię, ale również zadebiutował w Sztokholmie. Pierwsze informacje na ten temat pojawiły się w połowie marca. Dowiadujemy się, że „pianista Józef Wieniawski, brat słynnego skrzypka koncertuje w Szwecji i Norwegii. Wystąpi z koncertem w Sztokholmie 12 kwietnia”²⁰, jednak pominięty został fakt wcześniejszego koncertu, być może wówczas jeszcze nieprzewidzianego w kalendarzu artysty. Dopiero 1 kwietnia to samo czasopismo odnotowało, że „pianista Józef Wieniawski wystąpi tutaj z koncertem jutro – 2 kwietnia”²¹. 10 dni później wspominał o tym korespondent „Kuriera Warszawskiego”. Z jego wypowiedzi wynika, że „Józef Wieniawski koncertuje obecnie w Danji i Szwecji”²², jednak bez podania bardziej szczegółowych informacji. Wspomniało natomiast o tym „Morgenbladet” z 8 maja 1881 r. – zgodnie z zamieszczonym afiszem Wieniawski miał wystąpić

¹⁷ F. BYLICKI, *Kronika*, „Echo Muzyczne” 1881, nr 3, s. 22.

¹⁸ „Echo Muzyczne” 1881, nr 4, s. 31.

¹⁹ „Kurier Warszawski” 1881, nr 52, s. 2.

²⁰ „Svensk Musiktidning” 1881, nr 6, s. 51.

²¹ „Svensk Musiktidning” 1881, nr 7, s. 59.

²² „Kurier Warszawski” 1881, nr 81, s. 2.

12 maja o godz. 8.00 wieczorem²³. Koncert zorganizowany w Kasinos mindre Sal określono jako *Chopin-aften*²⁴, co pozwala przypuszczać, że Wieniawski podtrzymał zapoczątkowaną niegdyś tradycję organizacji wydarzeń zawierających repertuar ograniczający się do utworów Fryderyka Chopina. W pierwszej polskojęzycznej biografii Józefa Wieniawskiego Jan Kleczyński zauważył, że ten „od lat paru daje z powodzeniem i uznaniem powszechnem wieczory, poświęcone wyłącznie samemu Chopinowi”²⁵, podając konkretne przykłady programów, czego nie udało się ustalić w opisywanym przypadku.

Obszerny artykuł, wraz z życiorysem artysty, kilka tygodni wcześniej zamieściło „Svensk Musiktidning” w dniu 15 kwietnia²⁶. Zdaniem anonimowego krytyka o inicjałach: „N. K.”²⁷, czego dowodem jest ugruntowana pozycja w świecie artystycznym. Anonimowy autor przywołał również najistotniejsze fakty z życia bohatera. Dużo uwagi poświęcił wspólnej działalności koncertowej ze starszym bratem. W opozycji do wielu innych krytyków stwierdził, że „podobieństwo pomiędzy braćmi nie jest tylko powierzchowne”²⁸, natomiast przechodząc do życiorysu Józefa dodał:

Tymczasem odpowiedzialność, która zawsze, w mniejszym lub w większym stopniu, wiąże się ze znanym nazwiskiem – zwłaszcza, gdy to młodszy brat przejmuje dorobek starszego – nie ciąży na barkach Józefa Wieniawskiego²⁹.

Ponadto w dość szczegółowy sposób odniósł się do warsztatu pianistycznego, dokonując jego charakterystyki, co bez wątpienia świadczy o znajomości artysty:

To przede wszystkim kompozycje Liszta i Chopina zostały doskonale zinterpretowane przez Wieniawskiego. Niezależnie od tego, co wybierze, dokonuje tego z nad podziw dobrym zrozumieniem, lekkością i elegancją w przekazie, która dotyka każdego³⁰.

Co więcej, krytyk wspominał o wydarzeniu, jakie miało miejsce przed kilkoma laty w jednym z paryskich salonów – z udziałem Wieniawskiego i Oscara

²³ Zob. „Morgenbladet” 1881, nr 106, s. 5.

²⁴ Zob. Tamże.

²⁵ J. KLECZYŃSKI, *Józef Wieniawski*, „Echo Muzyczne i Teatralne” 1884, nr 36, s. 371.

²⁶ Zob. N. K., *Joseph Wieniawski*, „Svensk Musiktidning” 1881, nr 8, s. 61-62.

²⁷ Tamże, s. 61.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, s. 62.

³⁰ Tamże.

Comettanta. Wówczas wsłuchując się w interpretację *Sonaty fortepianowej f-moll* op. 57 Francuz „nie mógł wyjść z podziwu nad tym muzycznym dziełem”³¹, a mało tego – „przypomniał Wieniawskiego do nikogo innego jak Mozarta”³². Na koniec N. K. dodał: „ten kto choć raz słyszał grę Wieniawskiego z pewnością nie będzie żałował, że poświęcił on całą swoją energię tej sztuce, w której został jednym z najznakomitszych w swojej epoce”³³, zachęcając do śledzenia działalności Polaka.

Niniejszy tekst znalazł swoją kontynuację w sprawozdaniu, które ukazało się w następnym numerze. Jego autor stwierdził, że „Józef Wieniawski przez ostatnie czternaście dni zdominował życie muzyczne w naszym mieście”³⁴, co świadczy o dużym zainteresowaniu jego osobą, uważaną jednak dalej za mało rozpoznawalną. Wówczas warsztat pianistyczny Polaka spotkał się z następującym komentarzem:

Czuć wraz z każdą nutą, że jest to artysta dający najwyższy wyraz dziełom sztuki. Pod swymi rękami ma tony i środki wyrazu, które wydają się być zarezerwowane dla orkiestry. W sposób suwerenny włada instrumentem³⁵.

Podczas koncertów zabrzmiał różnorodny repertuar, dokładnie wyróżniony przez autora artykułu. Wieniawski wykonał kompozycje Ludwika van Beethovena (*Sonata fortepianowa f-moll* op. 57) i Antoniego Rubinsteina (*Sonata fortepianowa e-moll* op. 49). Nie zabrakło także dzieł Fryderyka Chopina (*Etiuda b-moll* op. 25 nr 10) oraz Franciszka Liszta (wybrane rapsodie i transkrypcje)³⁶. Ponadto Wieniawski wykonał własny *Mazurek d-moll* op. 23 nr 7. Była to jednocześnie ostatnia informacja dotycząca pobytu Józefa Wieniawskiego w tej części Europy.

Anonimowy autor odniósł się również do występu w stolicy Danii. Biorąc pod uwagę datę publikacji artykułu w zestawieniu z przedstawionymi już informacjami przypuszczać należy, że koncert chopinowski nie był jedynym z udziałem pianisty w tym mieście. Wieniawski wystąpił również podczas jednego z wieczorów. Autor wzmianki przedstawił fakt następująco:

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ *Från scene och konsertslaten*, „Svensk Musiktidning” 1881, nr 9, s. 74.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

Ostatni pobyt Wieniawskiego w Kopenhadze dał nam kolejny dowód jego muzycznej biegłości. Podczas obiadu u jednego z kopenhaskich wydawców muzycznych, gdy wszyscy zasiedli już do stołu, wydawca otrzymał z drukarni kopię marszu pogrzebowego ku pamięci zmarłej Królowej Matki. Wieniawski rzucił okiem na utwór, pochwalił kompozytora i odłożył nuty na bok. Wieczór był długi i pełen życia, zaś o marszu już dawno zapomniano. Gdy po kawie Wieniawski zasiadł za fortepianem, to wprowadził towarzystwo w zdumienie. Zagrał kompozycję poprawnie od początku do końca, pomimo rzucenia na nią wcześniej zaledwie okiem. *Lecz*, rzekł nagle, gdy tylko skończył grać, przez powtórzenie kilku taktów *odnosi się wrażenie jak gdyby kompozytor się spieszył. Trudno obronić ten przewrót*. Sprawdzono nuty i okazało się, że Wieniawski nawet w tym miał rację³⁷.

Powyższa wzmianka dostarcza kolejny raz informacji o niesamowitej pamięci muzycznej Wieniawskiego, o której już w latach 50. na łamach „Kuriera Wileńskiego” wspominał Stanisław Moniuszko. Dowiadujemy się również o jego bliżej nieznanych koligacjach z tamtejszym środowiskiem artystycznym i arystokracją. Niestety w całej dostępnej literaturze, poza osobą Edwarda Griega nie pada żadne inne nazwisko, które udało się zidentyfikować.

Podróże po terytorium Półwyspu Skandynawskiego nie należały do częstych, z perspektywy działalności Polaka w innych częściach Europy. Miały jednak istotne znaczenie. Obok braci Wieniawskich trudno znaleźć polskiego artystę tego okresu, który przebywałby na tym terenie z taką częstotliwością, wnosząc swój wkład w rozwój kultury muzycznej stolic Skandynawii. Należy przyznać, że lokalna prasa, zarówno specjalistyczna, jak i ogólna, z dużą dozą staranności relacjonowała tamtejsze poczynania Józefa, co dzisiaj pozwala na przeanalizowanie wycinka z jego kariery. Brak obecności Wieniawskiego na danym obszarze w latach późniejszych nie oznaczał całkowitego popadnięcia w niepamięć jego osoby. Należy jednak zaznaczyć, że pojawiające się informacje miały charakter zdawkowy. W sierpniu 1886 r. „Dagbladet” oznajmiło, że „Józef Wieniawski, słynny pianista i kompozytor odrzucił oferty stanowiska profesora Konserwatorium Warszawskiego, Petersburskiego i Moskiewskiego. Zdecydował się na pozostanie w Brukseli”³⁸, co było zgodne z prawdą.

³⁷ N. K., *Joseph Wieniawski*, „Svensk Musiktidning” 1881, nr 8, s. 62.

³⁸ „Dagbladet” 1886, nr 283, s. 2.

2. JÓZEF WIENIAWSKI I EDWARD GRIEG

Osobny akapit należy poświęcić relacjom zachodzącym między pianistą a innymi artystami pochodzącymi z regionu. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, Wieniawski od 1881 r. do końca życia nie odwiedził już Skandynawii. Był to jeden z ostatnich przystanków na trasie trwającego od 3 lat tournée po rezygnacji ze stanowiska dyrektora Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Artysta nie miał wówczas stałego miejsca zamieszkania, a poświęcał się głównie prowadzeniu intensywnej działalności koncertowej w różnych częściach Europy. Dopiero z początkiem 1882 r. nadeszła chwila osiedlenia się w Brukseli – mieście, w którym spędził kolejne 30 lat, a zatem pozostał do końca życia. Pomimo że przez cały ten okres prowadził intensywną działalność koncertową, opatrzoną wieloma podróżami, nie odwiedził już Półwyspu Skandynawskiego. Utrzymywał jednak kontakt z najwybitniejszym twórcą reprezentującym tamten region Europy autorem słynnej suity *Peer gynt* op. 23. Zagadnienie to poruszyła Dagmara Łopatowska-Romsvik. Jej zdaniem Edward Grieg był jednym z kompozytorów tego regionu, który utrzymywał dość częsty kontakt z polskimi artystami, m.in.: Ignacym Janem Paderewskim, Wandą Landowską i Teodorem Leszetyckim, co poskutkowało wizytą artysty w Warszawie. Autorka przypomina, że „dnia 2 czerwca 1877 roku odbył się pierwszy koncert z udziałem Edwarda Griega i Henryka Wieniawskiego”³⁹, podczas którego zaprezentowano dorobek obydwu kompozytorów. Poruszając niniejsze zagadnienie, nie można pominąć zbioru *24 Etudes de mécanisme et de style pour le piano dans tous les tons majeurs et mineurs en 4 cahiers op. 44* – cykl obejmujący 24 etiudy zapisane we wszystkich tonacjach durowych i molowych. Każdą z nich Wieniawski postanowił zadeedykować innemu pianiście. Wśród nich znaleźli się: Ignacy Jan Paderewski, Teodor Leszetycki, Antoni Rubinstein, oraz właśnie Edward Grieg, któremu poświęcił *Etiudę* B-dur op. 44 nr 21.

Cykl utworów ukazał się drukiem nakładem brukselskiej oficyny Schott Frères w roku 1890. Należy domniemywać w tym miejscu, że Griega i Wieniawskiego łączył niż tylko kurtuazyjna wymiana uprzejmości przez zaproszenie do udziału w koncercie czy zadeedykowanie jednego utworu. Świadczy o tym list datowany na 3 grudnia 1889 r.:

³⁹ D. ŁOPATOWSKA-ROMSVIK, *Grieg, Poland and the Poles*, w: „Edvard Grieg and His Times”, Katowice: Karol Szymanowski Academy of Music 2016, s. 180.

Szanowny Mistrzu,

Pozwolę sobie przypomnieć o uprzejmej Pańskiej obietnicy i podziękować za Pański cenny czas nam подарowany. Pasowało by Panu i Szanownej Pani Semahlin spotkać się na wieczery 6 grudnia o 19 (spożyć razem posiłek) w małym gronie. Sprawiłoby to przyjemność mi i mojej żonie. W przypadku przybycie panielki Nazriger, oczywiście będziemy radośni z tego powodu. W oczekiwaniu na pozytywną odpowiedź,

Józef Wieniawski⁴⁰.

Jak wynika z przedstawionej powyżej korespondencji, Wieniawski z Norwegiem utrzymywał przyjazne stosunki, pełne uprzejmości. Nie posiadamy informacji dotyczących spotkania kompozytorów, którego jednak nie można wykluczyć. Przypuszczenia te znajdują uzasadnienie w fakcie obecności Griega w Brukseli w grudniu 1889 r. Pozwala to twierdzić, że zaproszenie skierowane przez Wieniawskiego było w pełni uzasadnione. W tym miejscu pojawiają się również dwie niezidentyfikowane osoby o nazwiskach: Semahlin i Nazriger. Biografowie Griega nie wspominają jednak bądź bagatelizują przypuszczalne spotkanie kompozytora z Polakiem – wymaga to dalszych badań. Niemniej nie można wykluczyć ich znajomości.

Mówiąc o relacjach Edwarda Griega z polskim środowiskiem artystycznym działającym w Norwegii należy powrócić do rodzinnej miejscowości autora *Koncertu fortepianowego a-moll*. Po studiach ukończonych w Lipsku artysta przybył do Bergen, gdzie „21 maja 1862 roku miał miejsce jego debiutancki występ w Norwegii”⁴¹. Rok później, 27 marca 1863 r., pianista wystąpił z miejscową orkiestrą w towarzystwie dyrygenta Amadeusza Wolfganga Maczewskiego⁴², „wykonując *Sonatę fortepianową c-moll op. 30* Beethovena”⁴³, na skrzypce i fortepian, nie znamy jednak nazwiska współwykonawcy.

PODSUMOWANIE

Zarówno osoba brata słynnego skrzypka, jak również działalność muzyków i kompozytorów polskich II połowy XIX w. na terenie Półwyspu Skan-

⁴⁰ List Józefa Wieniawskiego do Edwarda Griega, Bruksela dn. 3 grudnia 1889 r.; [w:] Edvard Grieg Museum Troidhaugen, Ms 6900 II.

⁴¹ A. DYBOWSKA-BŁOCH, *Edvard Grieg życie i twórczość 1843-1907*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2019, s. 118.

⁴² Amadeusz Wolfgang Maczewski w latach 1862-1864 sprawował funkcję dyrygenta Bergeńskiej Orkiestry Filharmicznej.

⁴³ A. DYBOWSKA-BŁOCH, *Edvard Grieg*, s. 121.

dynawskiego to zagadnienia wymagające wciąż pogłębionej analizy źródłowej. Celem niniejszego artykułu było ukazanie, w jak najbardziej wnikliwy sposób, wybranych aspektów działalności kompozytora. Pogłębienie faktografii odnoszącej się do aktywności na określonym terytorium pozwoliło wypełnić kolejną lukę w badaniach nad życiorysem pianisty. Wieniawski kluczowe miasta dla tego regionu, a zwłaszcza stolice poszczególnych państw, odwiedzał kilkakrotnie, z różną częstotliwością, koncertując – jak się okazało – podczas oficjalnych występów oraz na mniejszych, skierowanych do węższego grona odbiorców, co dowodzi jego popularności. Jak wspomniano, warto zwrócić uwagę również na charakter poszczególnych występów i moment, kiedy dochodziły one do skutku. Analiza tego zagadnienia dowodzi, że miały one miejsce na różnych etapach w działalności kompozytora – w latach 50., kiedy był u szczytu popularności, jako cudowne dziecko, koncertując wspólnie z Henrykiem Wieniawskim. Następnie w latach 70., kiedy rozpoczął nowy etap życia – w Warszawie. Wreszcie, pod koniec XIX w., będąc już dojrzałym artystą, kompozytorem i pedagogiem osiedlonym na stałe w Brukseli.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

List Józefa Wieniawskiego do Edwarda Griega, Bruksela dn. 3 grudnia 1889 r.; [w:] Edvard Grieg Museum Trolldhaugen, Ms 6900 II.

Druki muzyczne

WIENIAWSKI J., *24 Etudes en 4 cahiers pour piano op. 44*, Bruxelles: Schott 1890.

Prasa

„Aftenposten” 1872, nr 15.

Concerter, „Morgonbladet” 1851, nr 58.

„Bergens Tidende” 1872, nr 24.

BYLICKI F., *Kronika*, „Echo Muzyczne” 1881, nr 3.

„Dagbladet” 1886, nr 283.

„Echo Muzyczne” 1881, nr 4.

Fanny mansén, „Morgonbladet” 1851, nr 59.

Från scene och konsertslaten, „Svensk Musiktidning” 1881, nr 9.

„Helsingfors Dagblad” 1872, nr 155.

K. N., *Joseph Wieniawski*, „Svensk Musiktidning” 1881, nr 8.

KLECZYŃSKI J., *Józef Wieniawski*, „Echo Muzyczne i Teatralne” 1884, nr 36.

- „Kurier Warszawski” 1881, nr 52.
„Kurier Warszawski” 1881, nr 81.
„Morgonbladet” 1881, nr 106.
Nachrichten, „Neue Berliner Musikzeitung” 1872, nr 51.
„Svensk Musiktidning” 1881, nr 6.
„Svensk Musiktidning” 1881, nr 7.
„Wiborgs Tidning” 1872, nr 39.
„Wiborgs Tidning” 1872, nr 40.

Literatura

- DYBOWSKA-BŁOCH A., *Edvard Grieg życie i twórczość 1843-1907*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2019.
- GRABKOWSKI E., *Henryk Wieniawski 1835-1880 kalendarium*, Poznań: Tow. Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego 1986.
- ŁOPATOWSKA-ROMSVIK D., „Grieg, Poland and the Poles”, [w:] *Edvard Grieg and His Times*, red. W. Stępień, Katowice: Karol Szymanowski Academy of Music 2016.
- ŁOPATOWSKA-ROMSVIK D., *Podróże koncertowe Henryka Wieniawskiego do Norwegii*, „Muzyka” 64(2019), nr 4, s. 150-166.
- RZEPECKI K., *Józef Wieniawski (1837-1912) – epoka, człowiek i dzieło. Studium historyczno-muzykologiczne*, Lublin 2019 (rozprawa doktorska napisana w Instytucie Muzykologii KUL).
- RZEPECKI K., *Józef Wieniawski (1837-1912) – katalog twórczości*, Lublin: Polihymnia 2021.

DZIAŁALNOŚĆ JÓZEFA WIENIAWSKIEGO NA PÓŁWYSPIE SKANDYNAWSKIM – PRÓBA REKONSTRUKCJI NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH

Streszczenie

Życie i twórczość Józefa Wieniawskiego na wielu płaszczyznach wciąż wymaga opracowania. W ten zakres wpisuje się działalność polskiego pianisty i kompozytora, jaką prowadził na terenie Półwyspu Skandynawskiego. Należy wspomnieć również o zaangażowaniu jego starszego brata Henryka – skrzypka. Poruszając niniejsze zagadnienie, warto jednocześnie zwrócić uwagę na relacje z tamtejszym środowiskiem artystycznym, za sprawą jednego z jego czołowych przedstawicieli. Celem niniejszego artykułu jest zatem wypełnienie kolejnej luki w badaniach dotyczących kompozytora.

Słowa kluczowe: Józef Wieniawski; Edward Grieg; Henryk Wieniawski; muzyka polska; Półwysp Skandynawski

JOSEPH WIENIAWSKI'S ACTIVITY IN SCANDINAVIA –
AN ATTEMPT AT RECONSTRUCTION ON THE BASIS OF SOURCE MATERIALS

Summary

The life and works of Joseph Wieniawski still requires elaboration on many levels. The activity of the Polish pianist and composer, which he conducted in the Scandinavian Peninsula, is part of this scope. One should also mention the involvement of his older brother Henryk – a violinist. When addressing this issue, it is also worth a note to the relationship with the local artistic community, thanks to one of its leading representatives. The aim of this article is therefore to fill another gap in the research on the composer's heritage.

Keywords: Joseph Wieniawski; Edvard Grieg; Henryk Wieniawski; Polish music; Scandinavian Peninsula; Scandinavian music